Cena 20 hal.

Adres wydawnictwa Kraków, Stradom 13. Nr. telefonu 279. Konto czek. P. K. O. Nr. 174.455. — Listy i rękopisy należy przesyłać pod adresem redakcyi w Przywozie koło Mor. Ostrawy. — Adres Administracyi dla Krakowa: Stradom 13. — Nakł. Gal. Spółki Wydawniczej w Krakowie.

Nowy Dziennik

Wychodzi codziennie, także w poniedziałki.

Cena 20 hal.

Prenumerata w Austro-Węgrzech, Królestwie Polskiem i Niemczech: Miesięcznie 4 K 80 h, kwartalnie 14 K 40 h. — Cena ogłoszeń: 10 hal. za 1 mm łaspalt. — Prenumeratę, ogłoszenia i przesyłki pieniężne przyjmuje Administracya w Przywozie koło Mor. Ostrawy. Tel. 211.

Rok I. | Niedziela, 20. października 1918. | Nr. 101.

Wybierajcie!

(-m.) Ciągle zwracamy się do narodu polskiego, przedstawiając mu w sposób tak samo jasny, jak stanowczy, szczery i uczciwy nasze żądania i życzenia. Stwierdzamy, że jak dotychczas wygłaszaliśmy same monologi, — do dyalogu jeszcze nie doszło. Jeszcze z żadnej strony polskiej nie odezwał się głos, ani zgody ani też odmowy. Opinia publiczna polska udaje, że nas ignoruje albo też rzeczywiście ignoruje. Stary to system i o tyle wypróbowany, że jeszcze zawsze prowadził do mało przyjemnych następstw. Tak to, n. p., praktykowała z żelazną konsekwencyą »Neue Freie Presse«, która przez cały czas swojego nie bardzo bogosławionego istnienia kierowała się zasadą: »Quod non est in actis, non est in mundo«, — czego w »Neue Freie Presse« niema, tego niema na świecie. A niejedno musiało chyba już dawno być na świecie i rosło mocno, chociaż »N. Fr. Pr.« o niem nic wspomniała, skoro nagle wyskoczyło takie państwo czesko-słowackie, powstaje państwo południowo-słowiańskie, odrodziła się Polska niepodległa, no — i cały ten tragiczny los Austryi, jaki się dokonuje przed naszemi oczyma.

Historya zna przykładów takiej próby »zamilczania na śmierć« bardzo wiele, ale nie było wypadku, ażeby ta próba istotnie się udała. Jeszcze milczenie możnowładców żadnego żywotnego i silnie się rozwijającego ruchu nie uśmierciło. Milczenie polskiej opinii publicznej także ruchu syonistycznego nie uśmierci, ani nawet w potężnym rozwoju nie powstrzyma, — na jedną chwilę nie powstrzyma.

Na razie jednak wygłaszamy tylko monologi i — nie dziwimy się temu. Bo czy mogą ci, co dzisiaj władzę dzierżą i mandaty, co dzisiaj w redakcyach wszechwładnie panują, inaczej postępować? Politycy polscy znali dotychczas przez tyle dziesiątek lat tylko dwa adresy żydowskie: kahał i — Izbę handlową. I nic dziwnego, że te adresy im tak dobrze znane były, — toć to były mieszkania przez nich w dzierżawę puszczane.... Trudno więc wymagać, ażeby teraz na stare lata sobie tak łatwo zapamiętali zgoła nowe adresy. Nie wolno nam tedy tracić cierpliwości i musimy ciągle i bezustannie zwracać się z tem, co mamy do powiedzenia, do polskiej opinii publicznej, a to tem bardziej, że przecież nie tyle mówimy do tych panów, którzy dziś tę opinię — robią, ile raczej do tej opinii polskiej, która się dzisiaj rodzi, a dopiero jutro zacznie mówić.

Tej zaś jutrzejszej opinii publicznej polskiej powiadamy, co następuje:

Władza etyki i siła słowa Woodrowa Wilsona tworzy niepodległą i zjednoczoną Polskę. Władza etyki i siła słowa Woodrowa Wilsona tworzy centrum państwowe dla narodu żydowskiego. I ten sam wielki władca głosi zasadę, że narody mają święte i nietykalne prawo do swojej narodowości, której im ani gwałtem, ani w żaden inny sposób odebrać nie wolno. W imię tych zasad, które są źródłem Waszej siły i fundamentem Waszej budowy, żądamy uznania naszych praw narodowych. Za nami zaś stoi prawie — że cały lud żydowski, który we wielkiej części jest już narodowo uświadomiony, w drugiej części o tyle złożył dowód swojego instynktownego przywiązania do swojej narodowości, że się dotychczas faktycznie ani o jeden cień nie zaasymilował. Przeciw nam stoi garstka karyerowiczów, którzy z Waszej i starościńskiej łaski piastują przeróżne godności po kahałach i Izbach handlowych. Wybierajcie między nami a nimi! Wy, którzy czujecie się spokrewnionymi z duchem nowej politycznej etyki Woodrowa Wilsona — wybierajcie!

Nie będziemy Wam opowiadali, o czem zapewne sami wiecie, że te instytucye powstawały z kartek, z marnych i martwych kartek przy bardzo lekkim i słabym współudziale jednej lub dwóch prawych rąk, które na tych kartkach pewną ilość nazwisk wypisały. Nie będziemy Wam nawet o tem opowiadali, że te instytucye mają prawo wyborcze, wobec którego blednie z zawstydzenia prawo wyborcze pruskiego sejmu. A jednak junkrzy pruscy już kapitulowali, a ta twierdza jeszcze się trzyma. Powoli — a one zostaną jedyną twierdzą reakcyi na kuli ziemskiej. O tem nie będziemy mówili. To jednak powiemy, że te instytucye nie zostały od lat odnowione. A przecież w tym wypadku »przedwojenność« chyba nie jest zaletą. Wszak przez ostatnie dwa lata taka gruntowna zmiana zaszła w przekonaniach i wierzeniach ludzkich, że to, co przed 4—5 laty powstało, nie może uchodzić za wykładnik prawdziwego przekonania dzisiejszego. My zaś jesteśmy gotowi poddać nasze postulaty żydowskiemu plebiscytowi. Niech cały lud żydowski niedwuznacznie orzeknie, czy wyrazicielami jesteśmy jego woli, czy też nie.

Po jednej stronie: kartki, przedwojenna spróchniałość; po drugiej stronie: żywy lud i jego wolna wola. Wybierajcie! Wy, którzy spokrewnionymi się czujecie z duchem nowej politycznej etyki Woodrowa Wilsona — wybierajcie!

Powie się, może, — ortodoksya! Ta przecież niczego od nas nie żąda, niczego się nie domaga. Ona jeszcze ust nie otworzyła, a o ile to czyniła, to tylko bardzo skromnie, jak przystoi, coś niecoś o równouprawnieniu ogólnem wspomniała i o jakiejś tolerancyi, która nikomu uszczerbku nie czyni. A ortodoksya — to przecież większość Żydów w Polsce.

Na to odpowiemy: Są dwie kategorye ortodoksów w Polsce. Jedna — uczciwa, głęboko religijna, która, politycznie nie uświadomiona i nie interesowana, istotnie krom potrzeb religijnych i skromnego utrzymania, niczego nie uznaje i nie pragnie. Ale ona się w żaden sposób wynarodowić nie da. U niej wyżycie się narodowe jest identyczne z praktykami religijnemi. Bardzo to czcigodna warstwa społeczeństwa żydowskiego. Ale dzieci tych ortodoksów już się kształcą i w ślady ojców nie pójdą. Trudno i nierozsądnie więc budować pożycie na ojcach — że tak powiemy, — bezdzietnych. Druga jednak kategorya ortodoksów, którą zwalczamy, nie jest własnowolna; ona znajduje się pod kuratelą rabinów — niemieckich. Miało to przody »mądrej« polityki, kiedy dotychczas w Warszawie rządzące sfery bratały się w swojej niemieckiej oryentacyi z rabinami Carlebachem i Cohnem, wysłanymi przez cesarski rząd niemiecki do kaptowania Żydów polskich dla oryentacyi niemieckiej. Chyba to już bezpowrotnie minęło. Lada dzień, a razem ze zdobywcą Antwerpii usuną się wszystkie Carlebachy i Cohny, a Związek przez nich stworzony pozostanie niby trzoda bez pasterza, i wtedy rozleci się na wszystkie wiatry. A to tem pewniej, że Związek ten już teraz nie jest tyle liczny, ile głośny, nie tyle mocny, ile — bogaty. Po tym filarze pozostanie tedy — próżnia. Na niej chyba budować nie można.

Tak — to są nasi przeciwnicy. Wybierajcie między nimi a nami!

My nasze żądania słusznie, tak dla nas jak dla Was korzystne, będziemy powtarzali. A Waszą rzeczą będzie dać nam posłuch, lub też nie. My pragnęlibyśmy bardzo, przyjść na kongres pokojowy z gotową ugodą, bez żalów. Pragnęlibyśmy, ażeby kongres pokojowy zatwierdził, a nie dyktował.

Obrady ukraińskie we Lwowie.

Ukonstytuowanie się ukraińskiej Rady Narodowej.

Lwów, 19. października. BK. Na wczorajszem zgromadzeniu ukraińskich posłów sejmowych i parlamentarnych z Galicyi i Bukowiny, ukraińskich członków Izby panów i ukraińskich mężów zaufania dokonano ukonstytuowanie ukraińskiej Rady narodowej, której statut przyjęto.

Na dzisiejszem zebraniu zostaną powzięte uchwały.

Lwów, 19. października. Tel. wł. W małej sali Narodowego Domu odbyło się wczoraj ukonstytuowanie ukraińskiej Rady narodowej. W obradach wzięli udział: metropolita hr. S z e p t i c k i, radca dworu B a r w i ń s k i, ukraińscy posłowie parlamentarni z Galicyi i Bukowiny. Prezes ukraińskiego klubu parlamentarnego P e t r u s z e w i c z wygłosił referat o położeniu Ukraińców. Poczem uchwalono rezolucye, które konstytuanta ma zatwierdzić, ukonstytuowanie ukraińskiej Rady narodowej, tudzież przyjęcie obowiązującego ją statutu. Statut ten brzmi:

1. Ukraińska Rada Narodowa tworzy konstytuantę tej części narodu ukraińskiego, która mieszka w granicach monarchii austro-węgierskiej z uwzględnieniem etnograficznego obszaru osiedlenia.

2. Ukraińska Rada narodowa ma prawo i obowiązek w chwili, którą uzna za odpowiednią, wykonać w imieniu narodu ukraińskiego prawo stanowienia o sobie i rozstrzygnięcia o tem, do której organizacyi państwowej należy przyłączyć obszary zamieszkałe przez Ukraińców.

3. Uchwalono wdrożyć wszelkie kroki reprezentacyjne, ustawodawczo i administracyjne celem urzeczywistnienia powyższej decyzyi.

4. Rada narodowa składa się: z członków Izby panów narodowości ukraińskiej, b) wszystkich ukraińskich posłów do Izby posłów z Galicyi i Bukowiny, c) ukraińskich posłów sejmowych, d) upełnomocnionych reprezentantów ukraińskich organizacyi partyjnych wszystkich obszarów zamieszkałych przez Ukraińców. e) Radę narodową zwołuje i przewodniczy jej każdoczesny prezes ukraińskiej reprezentacyi parlamentarnej, a w razie przeszkodzenia ustanowiony przez niego zastępca.

Na posiedzeniu walczyły ze sobą dwa prądy. Pierwszy dążył do przyjęcia programu państwa ukraińskiego w ramach Austro-Węgier, drugi zaś reprezentujący partyę radykalną zachowywał się wrogo względem państwowej myśli austryackiej. — Tak jeden jak i drugi odłam nawołują ludność żydowską do neutralnego zachowania się wobec zamierzonych na dzień dzisiejszy manifestacyi narodu polskiego.

Lwów, 19. października. — Tel. wł. — Dzisiejsze obrady Ukraińców były poufne. Uchwał dotychczas nie ogłoszono. Jak się Wasz korespondent dowiaduje, zagwarantowano mniejszościom prawa polityczne. Żydzi zostali uznani za odrębną narodowość i dopuszczeni do przyszłego rządu ukraińskiego. Po burzliwej debacie uchwalono przyłączyć się do monarchii austryackiej.

Żydzi a spór polsko-ukraiński.

Lwów, 19. października. — Tel. wł. — »Neue Lemberger Zeitung« donosi: Ze strony narodowo-żydowskiej piszą nam: W niedzielę odbędą się we Lwowie narodowe manifestacye zarówno ze strony polskiej, jak i ukraińskiej. Polacy manifestują z okazyi proklamacyi niepodległej Polski niepodzielność Galicyi. Ukraińcy natomiast chcą w związku z ukonstytuowaniem się ich Rady zamanifestować swe prawo do Galicyi wschodniej. Jako mniejszość narodowa wschodniej Galicyi zajmujemy my Żydzi stanowisko neutralne w walce między dwoma w kraju panującymi narodami.

Przyczem stoimy na straży naszych praw narodowych i jednokrotnie podkreślanego wobec obu stron zarówno postulatu autonomii narodowo-personalnej. Uważamy za obowiązek, stanowisko to w obecnej chwili jeszcze raz z naciskiem podkreślić i wystosować apel do ludności żydowskiej w szczególności Lwowa, by w żaden sposób nie wzięła udziału w walce obu narodów. Pierwszym bowiem nakazem chwili jest dla nas bezwzględna neutralność. Żydzi Lwowa, stójcie zdala od niedzielnych manifestacyi.

Lwów, 19. października. — Tel. wł. — Żydowski »Tagblatt« wzywa ludność żydowską Lwowa, by w sporze polsko-ukraińskim nie narzucała się jako strona rozjemcza i by się trzymała zdala od niedzielnych manifestacyi.

Zamknięcie wszystkich stowarzyszeń żydowskich w Lublinie.

Lublin, 18. października. Tel. wł. Rozporządzeniem jeneralnego gubernatorstwa w Lublinie zostały zamknięte wszystkie żydowskie stowarzyszenia kulturalno-syonistyczne i filantropijne.

Porozumienie Austryi z Ameryką

Możliwość pokoju odrębnego za cenę całości Monarchii.

Berlin, 19. października. Tel. wł. Wiedeński sprawozdawca »Vossische Zeitung« depeszuje swojemu dziennikowi, iż między Austryą a Ameryką osiągnięto już porozumienie. Zamiarem Wilsona jest przeszkodzić przyłączeniu niemieckich obszarów Austryi do państwa niemieckiego. Telegram ten wywołał w Berlinie największe zainteresowanie. Prasa wszechniemiecka uważa za słuszne przypuszczenie, iż pokój odrębny Austro-Węgier jest już przed drzwiami.

Nie jedna, ale dwie noty Wilsona do Austro-Węgier nadeszły.

Propozycya odrębnego pokoju.

Budapeszt, 19. października. Tel. wł. Kilku członków partyi Karolyiego opowiadało dziś w parlamencie przed rozpoczęciem posiedzenia, iż partya otrzymała wiadomość poufną, iż nota Wilsona nadeszła już przed trzema dniami. Składa się ona z dwóch not: z noty A i noty B.

Nota A. ma służyć na wypadek, gdyby Niemcy warunki Wilsona przyjęły w całości. Nota B. miałaby tylko wówczas znaczenie, gdyby nota niemiecka do Ameryki miała wypaść niezadowalająco.

Nota B jest odrębną notą na wypadek, gdyby Austro-Węgry odsunęły się od Niemiec i okazały skłonność zawarcia z koalicyą odrębnego pokoju.

Anglia przygotowuje napad na Dardanele.

Berlin, 19. października. Tel. wł. »Berl. Tgbl.« dowiaduje się z kół wojskowych, że Anglia przygotowuje wielki napad na Dardanele. Należy się też liczyć z atakami na front nad rzeką Marycą i na półn.-zach. front Turcyi europejskiej.

Francya pod znakiem zwycięstwa.

Paryż, 18. paźdz. BK. Posiedzenie Izby poselskiej. Sala obrad i trybuny przepełnione. Obecni wszyscy ministrowie.

Prezydent Izby Deschanel otwiera posiedzenie i wyraża wielką radość z powodu oswobodzenia Lille, Douai, Ostendy i Brygi, spodziewając się, że w krótce ostatni żołnierz prusaki opuści ziemię francuską, Belgię i Alzacyę i Lotaryngię. Prezydent Izby gorąco dziękuje armii francuskiej, sprzymierzeńcom, królowi Albertowi i ludności obsadzonych okręgów i schyla czoła przed tymi, którzy w imieniu sprawiedliwości i oswobodzenia ludzkości życie swoje w ofierze położyli.

Następnie żebiera głos prezydent ministrów Clemenceau, przyłączając się do uczuć radości i wdzięczności wyrażonych przez poprzednika i zakończył następującymi słowami:

„Bitwa wre dalej. Prezydent Izby zawiadomił co prawie o wyswobodzeniu Douai, Lille, Ostendy i Brygi. W chwili wstąpienia na salę otrzymałem depeszę o wyswobodzeniu Roubaix i Tourcoing. (Posłowie podnoszą się z miejsc i w radosnych okrzykach dawają wyraz swoim uczuciom.)

W dalszym ciągu oświadcza prezydent: Zwycięstwo to jest zadatkiem wszystkich nadziei naszych i naszych obowiązków, za które popłynęły potoki najlepszej krwi francuskiej a obowiązkiem naszego rządu, naszego parlamentu i wielkiego narodu francuskiego będzie dzie przypilnować, żeby nadzieje te się ziściły i urzeczywistniły. Walczyliśmy za ideę sprawiedliwości i za nasze prawa. Chcemy pełnego zadośćuczynienia i zastosowania potrzebnych środków zabezpieczających, aby czasy barbarzyństwa więcej się nie wróciły. (Żywe oklaski.) Nie chcemy zrobić użytku z tego prawa w duchu rewanżu i odwetu za ucisk i pogwałcenie w przeszłości. Duch woj ności pokonał przez dyktującego naszych żołnierzy tyranię nieprzyjacielską. Pierwszy rzytek, jaki z naszego wywalczonego prawa uczynimy, — to krótko powiedziawszy — będzie nowa, zupełne odbudowe całego społecznego życia francuskiego. Na wszystkich polach, w każdym kierunku będzie wyzwolenie nietylko Francyi, lecz i całej ludzkości konieczne. (Długotrwałe oklaski i okrzyki radości.) —

Izba uchwaliła ogłosić publicznie obie mowy.

Prasa szwajcarska o przebudowie Austryi.

Berno szw., 19. października. BK. Nie przeoczając trudności, wynikających z obecnego odpornego stanowiska Słowian austryackich w sprawie przekształcenia monarchii w państwo związkowe, uważa jednak część prasy szwajcarskiej, że nietylko interesy narodowe, ale i wzajemne zależność gospodarcza narodów, zamieszkujących ziemie monarchii austryackiej doprowadzą je prędzej czy później do zbliżenia i połączenia się w jedno państwo związkowe.

Autonomia Czech.

Praga, 19. października. BK. Namiestnik hr. Coudenhove, wydał odezwę, w której podnosi, że nowy ustrój państwowy musi się odbyć spokojnie i w kulturalnych granicach. Kto gwałtem przeciw tokowi spraw występuje, popełnia zbrodnię. Przeciw politycznym manifestacyom i wywołom w ramach ustawowych granic nie będzie się występywało, za wszelką cenę jednak musi się strzedz i utrzymać publiczny spokój i porządek, bezpieczeństwo osób i mienia — podstawę kultury i cywilizacyi.

Uchwały Słowian południowych

Tel. wł. »Nowego Dziennika«

Wiedeń, 19. października. Słowianie południowi uchwalili w swej komisyi parlamentarnej przedłożyć na plenum klubu we wtorek wniosek, że manifest cesarski nie może spowodować zmiany stanowiska klubu, polegającej tem niewzruszenie obstaje przy zjednoczeniu wszystkich Kroatów, Słoweńców i Serbów w jedno niezawisłe państwo.

Kwestya słowacka w sejmie węgierskim.

Budapeszt, 19. października. BK. Izba posłów kontynuowala dzisiaj dyskusyę w sprawie ostatniego oświadczenia rządowego.

Poseł Stefan Szabo (partya małych rolników) wywodził:

Dotąd istniała we Węgrzech gospodarka klasowa. Obecnie parlament przeżył się. Nowe wybory są nieodzownie konieczne. Mowca odpiera zarzuty narodowościowe, jako nieuzasadnione, ponieważ im zapewniono dostateczne wolności dla pielęgnowania języka i religii. Wojny nie prowadziliśmy my — powiada mowca — lecz Niemcy, — ponieważ Francuzi i Anglicy którzy Niemcy pokonali, nie są nieprzyjaciółmi Węgier. Nieprzyjaciółmi Węgier są Rumuni, Rosyanie i Serbowie, których pokonaliśmy. Jeżeli pokój odrębny ma zapewnić nienaruszalność obszarów Węgier, w takim razie musi się go zawrzeć. Mowca żąda, by żołnierzy węgierskich odwołano natychmiast dla obrony ojczyzny. Rząd powinien przedłożyć projekt ustawy w sprawie wywłaszczenia własności ziemskiej celem osiedlenia inwalidów wojennych, wdów i sierót. Wywóz środków żywności należy natychmiast wstrzymać, również rekwizycye z wyjątkiem potrzebnych do zaopatrzenia siły zbrojnej.

Deklaracya Słowaków.

Poseł Juryga (Słowak) oświadczył: Dzwon wolności uderzył. Moralność nie śmie więcej popaść w spór z prawem. Imieniem słowackiej Rady narodowej (żywe okrzyki, gdzie ona jest? czy wogóle istnieje?) przedkłada mowca wniosek, który w istocie swej zgadza się z deklaracyą rumuńskiej partyi narodowej, odczytaną wczoraj przez posła Wajdę, t. zn. żąda prawa samostanowienia dla narodu słowackiego, który w parlamencie węgierskim musi być zastąpiony nie przez jednego lecz nawet w dzisiejszych warunkach przez 40 posłów. We wniosku powiedziano następnie, że Rada narodowa węgierskiego narodu słowackiego, organ wszystkich partyi, składa po gruntownem rozważeniu zewnętrznej i wewnętrznej sytuacyi politycznej przez swego członka w Radzie państwa następujące oświadczenie:

»W sytuacyi stworzonej przez wojnę światową, stwierdza Rada narodowa narodu słowackiego, jako organ polityczny narodu słowackiego, że duch czasu odwalił przez wojnę światową z ciała i ducha narodu słowackiego ów kamień, który od roku 901 przeszkadzał jej odrodzeniu i stwierdza, że prawo samostanowienia narodu słowackiego znowu się zbudziło«. W deklaracyi stwierdzono następnie, że naród słowacki chce być reprezentowany na konferencyi pokojowej przez własnego zastępcę. Deklaracyę kończy się podziękowaniem Wilsonowi i pierwszemu, który Słowaków wysłuchał i zrozumiał, królowi Karolowi.

Mowca przeplatał swą mowę wielu cytatami, które tłumaczył na język węgierski, Prezydent prosił dwukrotnie mowcę, by ze względu na to, że oficyalnym językiem parlamentu węgierskiego jest język węgierski, nie używał cytatów słowackich, wobec czego mowca stwierdza natychmiast, że we węgierskim parlamencie nie wolno nawet przytaczać cytatów słowackich.

Ponieważ nie było więcej mówców zapisanych do oświadczenia prezydenta ministrów, dyskusyę zamknięto.

Winowajcy przed sąd!

Berlin, 19. października. Tel. wł. W »Berl. Tgbl.« wykazuje kapitan marynarki Persius, że wojnę obecną zawinił były admirał Tirpitz, który przez 19 lat, stał na czele marynarki niemieckiej. Niepotrzebnie forsował on budowę wielkich okrętów wojennych i dlatego wywołał nienawiść i zbrojenia Anglii. Natomiast zaniedbał budowy łodzi podwodnych nawet, podczas wojny. Po ustapieniu zaś, mamił jako prezes niewczacy »Vaterlandspartei« ciągle lud niemiecki. Jeśli kto, to ten maż będzie musiał być postawiony przed sąd państwowy.

Polacy podają Ukraińcom rękę do zgody.

Lwów, 19. października. — Tel. wł. — Dzisiejsze poranne wydanie »Kuryera Lwowskiego« w artykule wstępnym podaje Ukraińcom prawicę do zgodnego rozwiązania kwestyi polsko-ukraińskiej. »Kuryer« domaga się, by Ukraińcy uznali fakt, iż obok nich conajmniej interesowani w sprawie wschodniej Galicyi są Polacy. Muszą dalej Ukraińcy zrozumieć, iż dla rozwiązania kwestyi wschodnio-galicyjskiej decydujące znaczenie mieć będą postulaty, które postawione będą wspólnie, względnie w porozumieniu bezpośrednim z Polakami. Do tego porozumienia są Polacy gotowi przystąpić z całą dobrą wolą i z najczystszą intencyą. Chodzi tylko o to, by ta dobra wola była obustronna. Artykuł ten kończy się: »Dziś w poczuciu wielkości chwili historycznej zwracamy się do Was współobywatele nasi, Ukraińcy, ze szczerem poważnem wezwaniem, chciejcie zobaczyć tę dla wszystkich widzących jasną dziś prawdę, że tylko w porozumieniu z Polską leżeć może przyszłość Ukrainy, a już w szczególności przyszłość Ukraińców Galicyi.«

Tekst tajnego układu brzeskiego.

Berlin, 19. paźdz. Tel. wł. Wiedeński korespondent „Voss. Ztg." podaje tekst tajnego układu, zawartego przez hr. Czernina z Ukrainą w Brześciu. Podajemy z niego ..., które mieszczą: „Tendencye (prawdziwej przyjaźni w ogólnych stosunkach) musi się wzmocnić i pogłębić, skoro ... związące w obu państwach mniejszości narodowe otrzymają pełną gwarancyę ich narodowego i kulturalnego rozwoju. C. i k. minister spr. zewn. przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości, że ukraińska republika ludowa poczyniła już odpowiednie kroki, które zapew... ludności polskiej, niemi... żydowskiej prawa obywatelskie ... z drugiej strony przyjmują zastępcy ukr. republiki ludowej do wiadomości, że rząd austryacki jest zdecydowany w myśl intencyi, wyrażonych przy wstępie ... tron cesarza Karola w mowie tronowej, poczynić kroki celem rozszerzenia obecnych konstytucyjnych urządzeń w tym kierunku, ażeby dać ukraińskiemu narodowi w Austryi większe możliwości narodowego i kulturalnego rozwoju. W tej myśli zobowiązuje się rząd austryacki do 15. lipca br. przeprowadzić ustawę mocą której mają być obszary wsch. Galicyi, zamieszkiwane przez większość ukraińską odłączone od dotychczasowej Galicyi i złączone z Ukrainą w jeden kraj koronny.

Niemcy jeszcze nie chcą opuścić Polski.

Berlin, 19. października. Tel. wł. Pisma berlińskie donoszą, że na razie pozostanie wojsko niemieckie w Polsce. — Także koleje pozostaną nadal w rękach niemieckich. Natomiast administracya cywilna zostanie w zupełności oddaną Polakom. Przeprowadzi się to do końca br.

Z Polski.

Objęcie administracyi.

Warszawa, 18. października. Tel. wł. Warszawska »Gazeta poranna« donosi:

W sprawie przejęcia administracyi w okupacyi austryackiej donoszą, iż zarząd wojskowy austryacki przejmie administracyę cywilna austryacka, a ta z kolei za rząd okupacyi złoży w ręce władz polskich.

Konferencye posłów z Galicyi.

Warszawa, 18. października. Tel. wł. Przez cały dzień wczorajszy posłowie galicyjscy odbywali konferencye z tutejszymi politykami, o godz. 5-ej zaś odbyła się w hotelu Saskim konferencya wszystkich przybyłych posłów z Galicyi w sprawie ustalenia stosunku do Rady Regencyjnej, do tworzącego się rządu i mającej powstać w Warszawie Rady Narodowej.

O godz. 7-ej posłowie galicyjscy byli na konferencyi u Rady Regencyjnej.

Skasowanie przepustek do gen.-gub. lubelskiego.

Lublin, 19. października. Tel. wł. Do tyczy ruchu osobowego z General-Gubernatorstwa Warszawskiego do wojskowego General-Gubernatorstwa Lubelskiego i odwrotnie.

Dla przejazdu z General-Gubernatorstwa Warszawskiego do Wojskowego General-Gubernatorstwa Lubelskiego i odwrotnie nie potrzeba już przepustek.

Dla tych podróży wystawiane będą w przyszłości mieszkańcom General-Gubernatorstwa Warszawskiego przez urzędy, które były dotychczas kompetentne dla wystawiania przepustek, mieszkańcom zaś Wojskowego General-Gubernatorstwa Lubelskiego — przez p. zastępcę niemieckiego w Lublinie wizy w paszporcie, ważne dla jednorazowego lub kilkakrotnego przejazdu na okres czasu do 3 miesięcy, bez opłaty.

Sprawa Piłsudskiego.

Warszawa, 18. października. Tel. wł. Warszawski »Kuryer Polski« donosi:

Wobec tego, że sfery rządowe nie otrzymały dotąd bliższych wiadomości w sprawie uwolnienia Piłsudskiego, Departament Stanu wysłał wczoraj do przedstawicielstwa polskiego w Berlinie telegram z poleceniem wdrożenia natychmiast energicznej interwencyi u rządu niemieckiego.

Komunikaty sztabów generalnych.

Wiedeń, 19. października. BK. Urzędowo donoszą:

WŁOSKA WIDOWNIA BOJU:

Na licznych miejscach frontu górskiego bardzo żywa czynność wywiadowcza.

BAŁKAŃSKA WIDOWNIA BOJU:

Przed naszemi liniami nad zachodnią Morawą wojska sprzymierzone podjęły znowu kontakt potyczkowy z nieprzyjacielem.

Na północ od Aleksinacu odparto serbskie ataki. Dalej na wschód przyniosły ... jeńców pomyślne przedsięwzięcia oddziałów szturmowych.

Szef sztabu generalnego.

•

Berlin, 19. października. BK. Biuro Wolffa donosi z wielkiej kwatery głównej:

ZACHODNIA WIDOWNIA BOJU:

Między Brygą i Lys odparliśmy kilkakrotne ataki nieprzyjacielskie. Na północny wschód od Kortrick wyparliśmy części przeciwnika, które po ostatnich walkach pozostały jeszcze na wschodnim brzegu Lys, poza tę rzekę. Na południowy zachód od Kortrick unicestwiono próby przejścia. Na wschód od Lille i Douai następywał wczoraj nieprzyjaciel aż do linii Ascq Templeuve Flines Marquette.

Między Le Cateau i Oisą trwały gwałtowne ataki przeciwnika. Na południowy wschód od Le Cateau przedarł się do Bazuel, w lesie Andigny aż do południowego krańca Wassigny. Na reszcie szerokiego frontu atakowego rozbił się szturm przeciwnika przed i w naszych liniach przednich.

Bazuel odzyskano w szturmie.

Wojska walczące koło i na południe od Aisonville, odparły także wczoraj wszystkie ataki nieprzyjacielskie. Wieczorem i w ciągu nocy oderwaliśmy tutaj nasze linie od przeciwnika. Nad Oisą rozbiły się koło i na północ od Origny ponowne ataki nieprzyjacielskie.

Nad Aisną kontynuował nieprzyjaciel swoje ataki koło Olizy i Grandpres i rozszerzył je poza Vuzieres na północ aż do Vincq. Koło Vendy i Falaise usadowił się na wschodnim brzegu Aisny. Jego próby przedarcia się dalej pod ochroną ognia na wzgórzach na wschód od Aisny zostały unicestwione w kontrnatarciu. Między Olizy i Grandpres rozbiły się ponowne ataki francuskich i amerykańskich dywizyi. Z obu stron Mozy przebiegł dzień wśród ognia przeszkodowego i mniejszych potyczek piechoty.

•

Berlin, 19. października. BK. Urzędowo donoszą wieczorem:

We Flandryi i na placu boju między Le Cateau i Oisą dzień spokojny. Na północ od Laon rozbiły się nieprzyjacielskie ataki. Na północny zachód od Vouzieres usadowiły się części nieprzyjacielskie na wschodnim brzegu Aisny. Nad Mozą nic nowego.

Przewodnie zasady, dotyczące prawa i ochrony żydowskiej mniejszości narodowej.

W książce swej: »Die polnische Judenfrage, Problem und Lösung«, zastanawia się dr. Maks Rosenfeld nad sposobem ochrony żydowskiej mniejszości narodowej i dochodzi po obszernem rozpatrzeniu tej kwestyi w 5. rozdziale p. t. Narodowe prawo samostanowienia Żydów w Polsce do następujących przewodnich zasad:

I.

1. Zamieszkujący kraj Żydzi konstytuują się jako członkowie żydowskiej społeczności narodowej na podstawie ustaw zasadniczych w publiczno-prawną korporacyę z prawem reprezentacyi na zewnątrz i uchwalania podatków.

Ustawą zasadniczą zapewnia się owej korporacyi prawo reprezentacyi na zewnątrz oraz ustanawiania podatków w wymiarze przez osobną ustawę określić się mającym. Prawa narodowej mniejszości — w szczególności prawo do języka — określają i gwarantują ustawy zasadnicze; odnośne przepisy uznane są za niezmienne.

2. Członkami społeczności narodowej są wszyscy obywatele państwa obojga płci, którzy dotychczas na podstawie swego »wyznania« należeli do t. zw. »gmin wyznaniowych«, utworzonych w ramach ogólnych ustaw państwowych.

Pełnoletnim członkom tejże społeczności, tudzież rodzicom i prawnym zastępcom małoletnich, przysługuje prawo, przez oświadczenie w prawnej formie uzdziałane, zgłosić każdoczesnie swoje wystąpienie z tejże społeczności i wstąpienie do innej.

Spisy dotychczasowych »gmin wyznaniowych« względnie wykazy stanu ludności przy urzędach metrykalnych przedstawiają w całości narodowo-żydowski katastar, który stanowi podstawę do mających ewentualnie powstać osobnych narodowych list wyborczych i t. p.

3. Społeczność narodowa grupuje się w gminy narodowe — terytoryalnie jako gminy mniejszości — i w narodowe okręgi. Dotychczasowe żydowskie gminy (izraelickie gminy wyznaniowe w Austryi a żydowskie gminy w Królestwie polskiem) uznaje się za narodowe gminy; im się przyznaje prawa i nakłada obowiązki organizować się mających narodowych gmin mniejszości, jako lokalnych władz narodowego samorządu.

Nowe gminy żydowskie powstać mogą w miejscach, w których dotychczas takich gmin nie było, o ile ogół żydowskich mieszkańców stanowi piątą część ogólnej liczby miejscowej ludności.

4. Do zakresu działania tychże gmin z własną radą gminną należy załatwianie wszystkich narodowych (kulturalnych i specyficznych gospodarczych) spraw.

I tak: 1. szkolnictwo, sprawy kształcenia i wychowania, 2. sprawy współdzielcze (przyczem zasadą jest, że każda głowa gospodarstwa domowego musi być członkiem gminy, konsumu i stowarzyszenia mieszkaniowego), 3. sprawy dobroczynności, 4. opieka nad wychodźcami i 5. hygiena ludu.

Uwaga: Żydowskie sprawy religijne przekazuje się rabinatowi, pod którego dozorem pozostają wyłącznie czysto-religijne instytucye (bożnice, cmentarze i szkoły religijne); opodatkowanie należy wyłącznie do gminy. Rabinat podlega sekcyi dla spraw religijnych, istniejącej przy Radzie Narodowej.

5. Rada okręgowa, jako organ okręgu, zastępuje na zewnątrz społeczność tegoż, stara się o wspólne sprawy okręgu, w szczególności o zakładanie instytucyi na polu szkolnictwa oraz stowarzyszeń współdzielczych, których pojedyncze gminy utrzymywać nie są w stanie; w tym celu Rada okręgowa może społeczność opodatkować.

6. Na czele społeczności narodowej stoi Izba narodowa, wybierana na podstawie powszechnego i proporcyonalnego prawa głosowania.

Izba narodowa zastępuje społeczność narododową na zewnątrz przez swój organ wykonawczy: Radę Narodową; uchwala zasadnicze podstawy opodatkowania, wychowania, wytyczne umysłowego kształcenia ludu i gospodarczej działalności. Ona też w najwyższej instancyi zarządza i czuwa nad szkolnictwem, kształceniem i wychowaniem, tudzież nad związkami współdzielczymi i instytucyami dobroczynności.

Dochody społeczności narodowej składają się z przychodów tych kategoryi podatkowych, przez państwo narodowi przydzielonych według zasad progresywnych, przyczem przypisywanie i ściąganie tegoż podatku wraz z małym, procentowo mającym się oznaczyć dodatkiem przekazane jest organom społeczności.

Izba wreszcie spełnia zadania opieki społecznej, która przez państwowe ustawodawstwo i zarząd albo wcale nie, albo też dla członków społeczności w niewystarczającej mierze, bywa przestrzegana (n. p. regulowanie przejścia do nowych zawodów, zadania żydowskiego wychodźctwa i kolonizacyi i t. d.).

Organem wykonawczym jest Rada Narodowa, wybierana przez Izbę narodową.

II.

7. Pełnoletni obojga płci tworzą narodowe ciała wyborcze dla wyborów, do ogólnej gminy miejscowej, do zastępstwa okręgowego i do ogólnego ciała reprezentacyjnego w państwie na podstawie czteroprzymiotnikowego prawa głosowania. Ilość mandatów zostanie na podstawie ilości ludności rozdzielona na okręgi i gminy.

8. W ogólnych reprezentacyach miejscowych i okręgowych tudzież we wszystkich sądach należy przeprowadzić zasadę narodowej przynależności urzędników, a to w stosunku do ilości mieszkańców mniejszości narodowej.

9. Dla rozstrzygnięcia sporów między organami różnych społeczności narodowych albo zatargów, wynikłych między zarządem państwa a organami samorządu narodowego, ustanowi się osobny trybunał.

Ze spraw państwa polskiego.

— **Marszałek Pułaski pośrednikiem.** Warszawa. Ks. Radziwiłł zrezygnował z dalszego pertraktowania ze stronnictwami. Misya jego więc się nie udała. Obecnie powierzyła Rada Regencyjna misyę pośredniczenia w stworzeniu gabinetu p. Pułaskiemu, marszałkowi b. Rady Stanu.

•

— **Ks. Radziwiłł o polityce Koła Międzypartyjnego.** Warszawa. Ks. Radziwiłł udzielił dziennikarzom warszawskim między innemi następującą informacyę o polityce Koła Międzypartyjnego: »W chwili, gdy po 6-cio miesięcznej ciężkiej i wyczerpującej pracy, która nas w oczach Koła Międzypartyjnego widocznie skompromitowała, dożyliśmy nareszcie chwili, gdy mamy zupełnie pewne widoki objęcia całej administracyi, skarbowości, aprowizacyi, po części nawet kolei, poczt i telegrafów w swoje ręce, a zatem gdy możemy zabezpieczyć kraj od dalszych rekwizycyi, zapewnić normalną aprowizacyę miastom, dać pracę licznym rzeszom pracowników, a tem samem zapewnić im byt materyalny, kandydatury proponowane na najważniejsze teki ministeryalne przez Koło Międzypartyjne są tego rodzaju, że nie mówiąc już o niemożliwości stworzenia gabinetu koalicyjnego, cała akcya w kraju, o której wyżej wspomniałem, byłaby uniemożliwiona i społeczeństwo narażoneby nie tylko na dalsze trwanie stosunków okupacyjnych, ale być może i na niesłychanie ostry kryzys wewnętrzny.

•

— **Piłsudski nieprędko przyjedzie.** Warszawa. Niemieckie urzędowe »Biuro Prasowe« komunikuje: »Przed dworcem wiedeńskim zebrał się wczoraj w oczekiwaniu Piłsudskiego wielki tłum, który utrudniał ruch uliczny. Podobne zbiorowiska miały miejsce w innych także punktach miasta. Nie mają one najmniejszego celu, jak się bowiem dowiadujemy z miarodajnej strony, doniesienia o nastąpić mającym w najkrótszym czasie powrocie Piłsudskiego oparte są na bezpodstawnych pogłoskach.«

•

— **Wstępowanie b. oficerów do Wojska Polskiego.** W wykonaniu wezwania z d. 13. b. m. Rady Regencyjnej do oficerów i żołnierzy o zaciąganiu się do Wojska Polskiego Komisya Wojskowa ogłasza co następuje:

Oficerowie b. Legionów Polskich oraz innych wojskowych formacyi polskich, jak również oficerowie armii rosyjskiej oraz definitywnie zwolnieni jeńcy, pragnący służyć w tworzącej się armii polskiej, winni zgłosić się do Głównych Urzędów Zaciągu do Wojsk Polskich bądź osobiście, bądź piśmiennie, przedstawiając przytem dokumenty następujące:

1. Świadectwo ukończenia przynajmniej 6-ciu klas szkoły realnej lub gimnazyum filologicznego.

2. Stan służby (formularz lub księga ewidencyjna).

Po zapisaniu się w Głównych Urzędach Zaciągu oficerowie oczekiwać będą imiennego wezwania w miejscach swego zamieszkania, powiadamiając G. U. Z. o każdorazowej zmianie adresu.

Żołnierze winni się zgłaszać w Głównym Urzędzie Zaciągu, skąd odsyłani będą do poszczególnych oddziałów w warunkach określonych odezwą werbunkową z d. 26. września r. b.

Główne Urzędy Zaciągu znajdują się w miejscowościach następujących: Warszawa (Długa 7), Siedlce, Włocławek, Płock, Grodzisk, Częstochowa, Piotrków, Kielce, Lublin, Łódź, Łuków, Łomża, Mława, Kalisz, Radom, Olkusz i Zamość.

•

— **Odezwa P. O. W.** Polska organizacya wojskowa wydała odezwę, w której między innymi powiedziano: »Nie pozwoli komendant Piłsudski na wystawianie świadectwa ubóstwa Polsce powstającej. Obywatele! P. O. W. będzie powolnem narzędziem w rękach Józefa Piłsudskiego. On jedynie zdolny jest wcielić w życie hasło, na samym sztandarze wypisane: Rząd i wojsko. Wszystkie siły wytężyć, i karnie tworzeniu jego rozkazowi oddać — to obowiązek powszechny na dziś. Do apelu wszyscy, którzy pragniecie, by niezbędna Polsce siła zbrojna nie stała się narzędziem w ręku gnębicieli i katów ludu polskiego.«

•

— **Amnestya w okupacyi austryackiej.** Lublin. C. k. Biuro prasowe przy gen. gub. donosi: W ostatnim czasie ułaskawiły władze wojskowe przeszło 100 osób, zasądzonych przez c. k. sądy wojskowe za udział w demonstracyach i niepokojach, wywołanych bądź bezpośrednio, bądź też pośrednio przez traktat brzeski. Zamierzone jest również zaniechanie dalszych spraw tego rodzaju, w których postępowanie sądowe nie jest jeszcze ukończone.

Przykładna akcya żydowstwa samborskiego.

List ze Sambora.

Dnia 10. b. m. odbył się w Samborze wiec polski w sali »Sokola«, na którym uchwalono stworzyć organizacyę międzypartyjną. Członkiem organizacyi może być tylko Polak-chrześcijanin. Uchwała ta mimo obecności postępowych demokratów i socyalistów zapadła jednomyślnie. W ten sposób wyrzucono z organizacyi narodowo-polskiej kilku Żydów-Polaków. Pewien asymilant twierdzi, że uchwała ta nie jest dla niego czemś nowem, bo wiadomo jest, że pan poseł Moraczewski podczas pobytu w Samborze wyraził się, że jedynem rozwiązaniem kwestyi żydowskiej w Polsce jest emigracya Żydów. Wie on wprawdzie, że antysemityzm jest czemś nie etycznem, ale kto chce mieć wpływ na masy polskie, nie może być przychylnym Żydom.

W ostatnich dniach zebrali się przedstawiciele wszystkich towarzystw i bożnic i uchwalili zorganizować się, jako lokalny komitet narodowo-żydowski. Spodziewamy się, że komitet ten, reprezentujący wszystkie warstwy społeczeństwa naszego w Samborze, spełni swój obowiązek, który go czeka w tej tak ważnej chwili życia naszego w dyasporze.

Jak już »Nowy Dziennik« doniósł, uchwaliła gmina wyznaniowa w Samborze na wniosek dr. Rotenstreicha zażądać w dniach najbliższych konkrakowskiego zwołania w dniach najbliższych konferencyi wszystkich przedstawicieli kahałów w kraju, a zarazem uprosić, by większe partye żydowskie w kraju stosownie do liczby członków wysłały swoich delegatów na tę konferencyę, celem stworzenia reprezentacyi Żydów w kraju, co wobec obecnych wydarzeń w państwie jest koniecznością. W dyskusyi padły obelżywe słowa pod adresem osławionego bohatera drohobyckiego p. dra Löwensteina i co ciekawsze, że słowa pochodziły od ortodoksów. P. Arnold Raab popierał wniosek dr. Rotenstreicha i zażądał, by przewodniczący telegraficznie przesłał uchwałę kahału do Lwowa i Krakowa i o odpowiedzi natychmiast zawiadomić pełną radę. Gdyby natomiast gminy wyznaniowe lwowska i krakowska dały wymijającą odpowiedź, winien sam kahał samborski wziąć całą akcyę w swoje ręce i nie dopuścić, by nad żydostwem galicyjskiem przeszły narody mieszkające w Galicyi do porządku dziennego.

Wniosek ten przyjęto jednomyślnie.

Nadesłane.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

KRONIKA.

Kraków, 20. października.

— **W sprawie rozdziału skór.** Donoszą nam: Celem uniknięcia zgłaszania się urzędów, konsumów itd. o przydział skór i butów, podają do wiadomości: krajowy Zakład odzieży ludowej, obydwie Izby handlowe i przemysłowe w Krakowie i Lwowie, jak również biuro przemysłów skórniczych przy namiestnictwie, że obuwie dla szerokich warstw ludności rozdziela jedynie krajowy Zakład odzieży ludowej zapomocą Szatni i przy wykazaniu się kartą zapotrzebowania. Skóre na obuwie przydzielają Izby handlowe i przemysłowe w Krakowie i we Lwowie, skórą wierzchnią dla urzędników państwowych dysponuje sekcya IV. przy namiestnictwie, Kraków, Krzysztofory. Biuro przemysłów skórniczych przy namiestnictwie nie będzie uwzględniało pojedynczych zgłoszeń, wszelka zaś skóra lub obuwie, przydzielone biuru skórniczemu przez Centralę wiedeńską lub uzyskane w innej drodze, zostanie przez biuro skórnicze oddane wyżej wymienionym instytucyom do dalszego rozdziału.

— **Wystąpienie z centralnych związków zawodowych.** W ubiegłą niedzielę na konferencyi krajowej komisyi zawodowej robotniczej w Krakowie zapadła jednogłośna uchwała, w której robotnicy oświadczają, że wobec utworzenia się niepodległego państwa polskiego, do którego ma należeć Galicya i polskie części Śląska, Organizacye zawodowe polskich robotników mają odtąd tworzyć całość organizacyjną polską z własnym zarządem centralnym, znajdującym się w Polsce.

— **Posłuchania u wicepres. Zolla.** Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej Dr. Fr. Zoll będzie przyjmował w Krakowie, w rektoracie Uniwersytetu w dniach 21, 22 i 23 b. m. od godz. 5—7 wieczorem.

— **Brak papieru dla gazet.** We czwartek odbyła się w ministerstwie handlu konferencya w sprawie papieru dla gazet. Kierownik centrali rozdziału papieru stwierdził, że z powodu braku węgla prawie wszystkie fabryki papieru stanęły a żadna gazeta nie posiada własnych zasobów. Reprezentanci pism przy powyższej centrali uchwalili zwrócić się do wszystkich odnośnych ministerstw, by tymczasem wydano fabrykom papieru zasoby węglowe wojska i złagodzono trudności przewozu. Zachodzi poważne niebezpieczeństwo, że już w najbliższym czasie dzienniki nie będą mogły wychodzić.

— **Ograniczenie pociągów na kolei północnej.** Dyrekcya kolei północnej ogłasza: Z powodu trudności, jakie się w ostatnich czasach wyłoniły w ruchu kolejowym, zarządzono z dniem 20. bm. dalsze ograniczenie ruchu pociągów na wszystkich liniach kolei północnej na przeciąg około 4 tygodni.

— **Wstrzymane zostają pociągi** Nr. 9 i 10 pomiędzy Wiedniem a Krakowem; pociąg Nr. 301 i 302 między Wiedniem a Bernem, Nr. 17 i 18 między Wiedniem a Bogumінem, Nr. 21 i 22 między Przerowem a Krakowem względnie Lwowem, Nr. 546 i 547 między Gaenserndorfem a Marcheggiem, Nr. 1121 między Przerowem a Ołomuńcem, Nr. 1314 i 1396 między Bielskiem a Dziedzicami i Nr. 1136 między Żywcem a Dziedzicami.

Nadto ulegną skasowaniu pociągi na liniach bocznych kolei północnej, objęte szczegółowym wykazem, uwidocznionym w ogłoszeniach stacyjnych.

— **Zniesienie ograniczeń w ruchu pakietowym.** Dyrekcya poczt i telegrafów komunikuje, że ministerstwo handlu reskryptem z dnia 13. b. m. zniosło wszelkie ograniczenia w ruchu pakietów prywatnych do Wiednia.

— **Poczta polowa.** Ruch prywatnych pakietów wstrzymano do poczt polowych Nr. 335, 451, 452, 460 i 582.

— Dzisiaj koncert Maksa Rostbala, jedenastoletniego skrzypka, który niedawno występami swojemi w Budapeszcie i w Wiedniu obudził niebywały entuzyazm. Rostbal na koncercie niedzielnym odegra kompozycye Brucka, Wieniawskiego, Chopina i Sarasatego. Jako pianistka i akompaniatorka wystąpi w miejsce p. Hieterhofer, która w ostatnich dniach zachorowała p. Elżbieta Schwarz, uczennica Lalewicza i odegra kompozycye Chopina, Liszta i Straussa. Bilety pozostała do nabycia u J. Rudnickiego lula A—B.

— Pogadanki muzyczne w Instytucie rozpoczynać się będą o 4 min. 30 a nie o 1 min. 30 jak mylnie podaliśmy. Dzisiaj pogadanka poświęcona twórczości Haydna i Mozarta.

— Na »Sieroty wojenne« złożyli: Herman Kamsler, Kraków, koron 200.— zamiast wieńca na grób bł. pamięci Gustawa Gersona Bazesa, Zofia Krenglowa i Franciszka Wiecznerówna kor. 40.— zamiast kwiatów na grób bł. p. Drowej Jadwigi Lehrfreundowej.

Repertuar teatru miej. im. J. Słowackiego.

Niedziela, 20. bm.: w południe o godz. 12-tej: Uroczysty obchód jubileuszowy; wieczorem: Uroczyste przedstawienie »Wyzwolenia«, dram. w 3 aktach St. Wyspiańskiego.

Repertuar miejskiego Teatru powszechnego.

Niedziela, 20. bm., popoł.: »Zbójcy«; wieczorem: »Dom otwarty«.
Poniedziałek, 21. bm.: »Krakowiacy i górale«.
Wtorek, 22. bm.: »Piękna żonka« (po raz pierwszy.)
Środa, 23. bm.: »Baron Kimmel.
Czwartek, 24. bm.: »Piękna żonka«.
Piątek, 25. bm.: »Księżniczka czardasza«.

Z kraju.

— **Mordy polityczne w Królestwie.** Niemieckie Biuro Prasowe komunikuje:

W ostatnich dniach dopuszczono się w niektórych miejscowościach General-Gubernatorstwa gwałtów, których ofiarą padło, niestety, 2 żołnierzy i żandarm niemiecki, napadnięci w pojedynkę z zasadzki.

Natychmiast zarządzono środki represyjne. W Ciechanowie zastrzelono jednego bandytę, kilku zaś ujęto z bronią w ręku i nie ujdą oni zasłużonej kary śmierci.

Oprócz tego ściągnięto kontrybucye i wzięto zakładników w miejscowościach, gdzie się wydarzyły te wykroczenia.

Zakładnicy owi odpowiadają życiem za bezpieczeństwo żołnierzy i urzędników niemieckich.

— **Oryginalny strajk.** »Kronika Radomska« donosi z Ostrowca, że w tamtejszym gimnazyum filologicznem wybuchnął strajk uczniów klasy siódmej. Powodem strajku jest jakoby nieodpowiednie przygotowanie nauczycieli do wykładów w klasach wyższych.

Biecz. Na zebraniu obywateli żydowskich w bożnicy tut. w dniu 13. b. m. pod przewodnictwem przełożonego zboru Goldberga, po obszernym referacie tegoż oraz przemówieniach radnego Wagschala i zastępcy rabina Halperna, uchwalono jednomyślnie, zwrócić się do powołanych czynników z żądaniem, by: 1. przy przebudowie monarchii austryackiej względnie odbudowie państwa polskiego przyznano Żydom pełne prawa obywatelskie, polityczne i narodowe, uznając narodowość żydowską, dalej by 2. kongres pokojowy stworzył w Palestynie centrum narodowe dla Żydów. M. B.

— **Aresztowanie Adolfa Nowaczyńskiego.** »Il. Kuryer codz.« donosi z Warszawy pod datą 18. bm.: »Dziś aresztowany tu został przez władze polskie Adolf Neuwert Nowaczyński. Nowaczyński napisał był onegdaj w »Gaz. Por.« warcholski i niesmaczny feljeton, w którym wyśmiewał Legiony i wogóle Galicyan, podnosząc z drugiej strony żołnierzy Dowbora-Muśnickiego.

Feljeton ten wysoce obraźliwy dotknął nietylko oficerów, dawnych legionistów, służących obecnie w należącej już dziś do przeszłości »Polnische Wehrmacht«, ale oburzył również do żywego całą prawie bez wyjątku opinię publiczną Warszawy.«

»Kuryer« potępia, zupełnie słusznie, aresztowanie Nowaczyńskiego, który za swe oburzające postępowanie powinien być wprawdzie pociągnięty do odpowiedzialności (dać satysfakcyę korpusowi oficerskiemu), ale w żadnym razie nie powinien był być aresztowany, co przypomina »praktyki sfer wojskowych w militarnych państwach na początku wojny.«

My od siebie nie współczujemy z Nowaczyńskim. Ten dawny pan Neuwert, Żyd ze wschodniej Galicyi, nie ma nic lepszego do roboty jak wychwalając »Dowborczyków«, wyśmiewać legionistów. Wyśmiewając ich (w sposób zresztą feljetonowy), nie znajduje stosowniejszych określeń jak określenie »maminych i izraelskich synków«... Za to niech ten izraelski (a raczej izraelicki) synek (podobno dezerter z legionów) przesiedzi się trochę w kozie.

Ze świata.

— »Grypa« we Francyi. — B. K. — Według gazet francuskich wzmaga się grypa we Francyi coraz bardziej. W Paryżu było w ostatnim tygodniu 700 wypadków śmierci, wobec 400 wypadków w tygodniu poprzednim.

— **Poseł do Rady państwa Franciszek Gralia.** zer zmarł wczoraj na grypę.

— **30.000 franków za wejście do Strassburga.** »Tribune of Filadelfja« donosi, że Strassburczyk Jaques Aselbacher, zmarły przed dwu laty w Filadelfii, w pozostawionym testamencie zapisał 50 tysięcy franków nagrody dla żołnierza francuskiego, który pierwszy wkroczy do Strassburga i trójkolorową chorągiew zawiesi.

Giełda.

Berlin, 19. października. — B. K. — Przy znacznej niechęci do kupna obracał się interes w ciasnych granicach. Ruch kursów lepszy, lecz zmiany bardzo drobne. W ogólności kursy stały niżej, to i ówdzie tylko okazały się zwyżki. Na rynku lokacyjnym przeważało osłabienie, które jednak nie przybrało większych rozmiarów. Zamknięcie w słabem usposobieniu.

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Wilhelm Berkelhan mer. — Drukarnia: »Austryacki nakład gazet« pod [illegible] Stolicgo w Przeworsku.